

Wyrok z dnia 25 sierpnia 2004 r.

I PK 654/03

Za sprawę wszczętą a niezakończoną przed datą wejścia w życie ustawy z dnia 30 sierpnia 2002 r. o restrukturyzacji niektórych należności publiczno-prawnych od przedsiębiorców (Dz.U. Nr 155, poz. 1287 ze zm.) należy uznać także sprawę, w której kierownik biura terenowego Funduszu Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych odmówił przed tą datą stwierdzenia, że wniosek zgłoszony przez uprawnioną osobę obejmuje roszczenia podlegające zaspokojeniu ze środków tego Funduszu, lecz stwierdzenie to zostało po tej dacie skutecznie zakwestionowane w postępowaniu sądowym wszczętym na podstawie art. 8 ust. 2 ustawy z dnia 29 grudnia 1993 r. o ochronie roszczeń pracowniczych w razie niewypłacalności pracodawcy (jednolity tekst: Dz.U. z 2002 r. Nr 9, poz. 85 ze zm., w brzmieniu obowiązującym do 30 września 2002 r.).

Przewodniczący SSN Zbigniew Hajn (sprawozdawca), Sędziowie SN: Józef Iwulski, Andrzej Wróbel.

Sąd Najwyższy, po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 25 sierpnia 2004 r. sprawy z powództwa Marii S. i Ireny D. przeciwko Funduszowi Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych Biuru Terenowemu w Ł. o zapłatę, na skutek kasacji powódek od wyroku Sądu Okręgowego-Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Rzeszowie z dnia 4 września 2003 r. [...]

u c h y l i ł zaskarżony wyrok i przekazał sprawę Sądowi Okręgowemu-Sądowi Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Rzeszowie do ponownego rozpoznania.

U z a s a d n i e

Wyrokiem z dnia 21 maja 2003 r. Sąd Rejonowy-Sąd Pracy w Rzeszowie oddalił powództwo Marii S. i Ireny D. przeciwko Funduszowi Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych - Biuru Terenowemu w Ł. o zapłatę. Powódki w jednocześnie złożonych pozwach domagały się od pozwanego zapłaty odpowiednio 16.136,40 zł i

17.841 zł z ustawowymi odsetkami od 1 marca 2001 r. W uzasadnieniach pozwów podały, że wobec zaprzestania prowadzenia jakiejkolwiek działalności gospodarczej przez ich pracodawcę Przedsiębiorstwo Produkcyjno- Handlowo-Usługowe „A.-M.” Spółkę z o.o. w Ł. (dalej jako: „A.-M.”) złożyły do Funduszu Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych (dalej jako: „FGŚP”) wnioski o wypłatę należnych im świadczeń pracowniczych: wynagrodzenia za ostatnie trzy miesiące pracy, ekwiwalentu za urlop wypoczynkowy za 2000 r. oraz odprawy w wymiarze trzymiesięcznego wynagrodzenia z tytułu zwolnienia z pracy z przyczyn ekonomicznych. Pozwany odmówił wypłaty tych świadczeń.

Sąd Rejonowy ustalił, że powódki zatrudnione były w „A.-M.” Spółce z o.o. w R. do 15 listopada 2000 r. na podstawie umów o pracę na czas nieokreślony, rozwiązanych za wypowiedzeniem przez pracodawcę z przyczyn ekonomicznych. Od lipca 2000 r. pracodawca nie płacił pracownikom należnych wynagrodzeń za pracę i innych należnych świadczeń. W tej sytuacji powódki wniosły pozwy do Sądu Rejonowego w Rzeszowie o zasądzenie zaległego wynagrodzenia i odprawy. Wyrokiem zaocznym z 22 czerwca 2001 r. Sąd zasądził na rzecz powódek stosowne kwoty. Na podstawie tego wyroku, zaopatrzonego w klauzulę wykonalności, powódki wystąpiły do komornika sądowego Rewiru [...] przy Sądzie Rejonowym dla Ł. Śródmieścia z wnioskiem o wszczęcie egzekucji przeciwko pracodawcy, gdyż z aktualnego odpisu z rejestru handlowego wynikało, że Spółka przeniosła swoją siedzibę do Ł. Pismami z 28 marca 2002 r. komornik poinformował powódki o bezskuteczności egzekucji, albowiem siedziby pracodawcy nie odnaleziono, a z uzyskanych od administratora informacji wynikało, że pracodawca wynajmował pomieszczenia przez okres miesiąca i wyprowadził się bez podania adresu. Ostatecznie postanowieniami z 23 i 28 maja 2003 r. komornik umorzył postępowania egzekucyjne wobec stwierdzenia bezskuteczności egzekucji. „A.-M.” w okresie zatrudnienia powódek zajmowała się głównie działalnością handlową. Spółka kupowała wyroby mięsne oraz materiały do ich produkcji od spółki „R.-M.” i odsprzedawała je z zyskiem. Już od marca 2000 r. sytuacja finansowa „A.-M.” zaczęła się pogarszać. Od lipca 2000 r. pracodawca powódek przestał wypłacać pracownikom wynagrodzenia. Nie regulował też większości faktur za zakupiony towar. Od listopada 1999 r. nie regulował również należności z tytułu składek na Fundusz Ubezpieczeń Społecznych, Fundusz Zdrowotny oraz Fundusz Pracy i FGŚP. W dniu 20 września 2000 r. została ogłoszona upadłość „R.-M.”. Od tej chwili zaprzestano w tej Spółce jakiejkolwiek produkcji wyrobów mięsnych, czego

konsekwencją było faktyczne zaprzestanie działalności również przez „A.-M.”. Dnia 6 lutego 2001 r. powódki złożyły w Biurze Terenowym FGŚP w Ł. wnioski o wypłacenie świadczeń pracowniczych. Pismem z 6 sierpnia 2002 r. kierownik tego Biura odmówił im wypłaty świadczeń ze środków Funduszu. W uzasadnieniu podał, że wnioski nie mogły być w pełni merytorycznie rozpoznane z powodu braku potwierdzenia świadczeń dochodzonych wnioskiem. Wskazano, że na podstawie zebranych przez Biuro dokumentów, tj. informacji z Urzędu Skarbowego, aktualnego wypisu z sądu rejestrowego, ZUS i wobec braku odpowiedzi od pracodawcy nie można ustalić, czy zasły przesłanki niewypłacalności pracodawcy powódek. Spółka nie została wykreślona z rejestru handlowego, a także brak jest wpisu o wszczęciu postępowania likwidacyjnego lub upadłościowego. Nie zostały więc spełnione warunki niewypłacalności.

Na podstawie tych ustaleń Sąd Rejonowy, dokonując analizy ustawy z dnia 29 grudnia 1993 r. o ochronie roszczeń pracowniczych w razie niewypłacalności pracodawcy, w brzmieniu obowiązującym do dnia 30 września 2002 r. (jednolity tekst: Dz.U z 2002 Nr 9, poz. 85 ze zm.; dalej jako: ustawa o ochronie roszczeń pracowniczych) i ustawy z 30 sierpnia 2002 r. o restrukturyzacji niektórych należności publicznych od przedsiębiorców (Dz.U. Nr 155, poz. 1287 ze zm.; dalej jako: ustawa o restrukturyzacji niektórych należności), oddalił powództwo. Sąd podkreślił, że ustawa o restrukturyzacji niektórych należności, która weszła w życie 1 października 2002 r., skreśliła art. 3 ust. 2 pkt 3 ustawy o ochronie roszczeń pracowniczych, co oznacza, że w chwili wyrokowania faktyczne zaprzestanie działalności nie stanowiło podstawy do ustalenia niewypłacalności pracodawcy. Sąd dokonał też analizy art. 29 tej ustawy stanowiącego, że przepisy dotychczasowe stosuje się do spraw wszczętych na podstawie ustawy o ochronie roszczeń pracowniczych, przy czym przez sprawy wszczęte rozumie się sprawy, co do których kierownik Biura Terenowego FGŚP stwierdził, że wniosek zgłoszony przez uprawnioną osobę obejmuje roszczenia podlegające zaspokojeniu ze środków Funduszu. Jednym z warunków takiego stwierdzenia jest uprzednie ustalenie faktu i daty niewypłacalności pracodawcy. Kierownik Biura Terenowego FGŚP w Ł. odmówił powódkom wypłaty świadczeń decyzją z 6 sierpnia 2002 r. W tej sytuacji należało zastosować przepisy ustawy w brzmieniu obowiązującym od 1 października 2002 r.

W apelacji powódki zarzuciły wyrokowi Sądu Rejonowego naruszenie prawa materialnego - art. 3 ust. 2 pkt 3 ustawy o ochronie roszczeń pracowniczych w

brzmieniu obowiązującym do 30 września 2002 r., niewyjaśnienie wszystkich istotnych okoliczności sprawy oraz sprzeczność istotnych ustaleń Sądu z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego.

Wyrokiem z 4 września 2003 r. Sąd Okręgowy w Rzeszowie apelację tę oddalił. W jego ocenie Sąd Rejonowy przeprowadził w wystarczającym zakresie postępowanie dowodowe i dokonał prawidłowej interpretacji przepisów będących podstawą rozstrzygnięcia, przyjmując prawidłowo, że w odniesieniu do roszczeń powódek ma zastosowanie ustawa o ochronie roszczeń pracowniczych w brzmieniu obowiązującym od 1 października 2002 r. Sąd Okręgowy podkreślił, że powódkom odmówiono wypłaty świadczeń z powodu niemożliwości ustalenia przesłanki niewypłacalności z uwagi na brak możliwości ustalenia faktu i daty niewypłacalności, a w świetle obowiązujących przepisów fakt zaprzestania działalności nie stanowi przesłanki uznania niewypłacalności pracodawcy. Przepisy ustawy dokładnie wymieniają przesłanki uznania niewypłacalności pracodawcy i nie jest możliwa ich dowolna interpretacja. Przesłanki takiej nie stanowi wyrok sądu zasądający na rzecz powódek zaległe wynagrodzenia, ani postanowienie komornika o umorzeniu postępowania egzekucyjnego z powodu bezskuteczności egzekucji.

W kasacji powódki zarzuciły wyrokowi Sądu Okręgowego naruszenie prawa materialnego - art. 27 pkt 1 i art. 29 ustawy o restrukturyzacji niektórych należności przez przyjęcie, że brak jest przesłanki niewypłacalności pracodawcy wobec odmowy stwierdzenia przez Kierownika Biura Terenowego FGŚP, że roszczenia powódek podlegają zaspokojeniu ze środków tego Funduszu, a postępowanie sądowe prowadzone na podstawie przepisów ustawy o ochronie roszczeń pracowniczych - art. 3 ust 2 pkt 2 - w dacie wyrokowania nie jest postępowaniem wszczętym, wobec uchylenia tego przepisu z dniem 30 września 2002 r. Powódki wniosły o zmianę lub uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu w Rzeszowie do ponownego rozpoznania. W uzasadnieniu kasacji ich pełnomocnik wskazał, że Sąd Okręgowy prawidłowo przyjął, że do roszczeń powódek mają zastosowanie przepisy ustawy o ochronie roszczeń pracowniczych w brzmieniu obowiązującym od 1 października 2002 r., jednakże analiza opisanych na wstępie przepisów ustawy o restrukturyzacji niektórych należności nasuwa zasadnicze wątpliwości co do ich konstytucyjności. Ustawodawca, uchylając art. 3 ust. 2 pkt 2 ustawy o ochronie roszczeń pracowniczych, pozbawił powódki możliwości dochodzenia ich słusznych roszczeń, o które występują od 2001 r. W szczególności uniemożliwił weryfikację decyzji

kierownika Biura Terenowego Funduszu odmawiającej powódkom wypłaty świadczeń ze środków tegoż Funduszu z powodu niemożności ustalenia przesłanki niewypłacalności pracodawcy. Decyzja ta była dowolna i była weryfikowana w postępowaniu sądowym. W okolicznościach sprawy można postawić tezę, iż była nadużyciem prawa. Weryfikację tę uniemożliwiły zaskarżone przepisy, które począwszy od 1 października 2002 r. zamknęły powódkom jedyną drogę sądową do dochodzenia prawa do wynagrodzenia zagwarantowanego im ustawą o ochronie roszczeń pracowniczych w razie niewypłacalności pracodawcy. Tym samym zaskarżone przepisy pozbawiły powódki prawa do rozpatrzenia sprawy przez sąd, naruszając art. 45 ust. 1 Konstytucji RP, pozostawiając je uznaniu organu administracyjnego jakim jest kierownik Biura Terenowego FGŚP. Pełnomocnik skarżących wskazał również, że wyłączną procedurą wyjaśniania pojawiających się w konkretnej sprawie wątpliwości co do zgodności ustawy z Konstytucją są pytania prawne do Trybunału Konstytucyjnego. Przypomniał, że z takim wnioskiem wystąpił on już na rozprawie apelacyjnej, stosownie do art. 193 w związku z art. 188 Konstytucji RP.

W swoim wystąpieniu w trakcie rozprawy kasacyjnej pełnomocnik powódek podkreślił między innymi, że zdaniem skarżących odmowa kierownika Biura Terenowego FGŚP wypłaty powódkom świadczeń ze środków tegoż Funduszu nie była decyzją ostateczną w rozumieniu art. 29 ustawy restrukturyzacji niektórych należności.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Usprawiedliwiony okazał się przedstawiony w kasacji zarzut naruszenia art. 27 pkt 1 i art. 29 ustawy o restrukturyzacji niektórych należności. Pierwszy z tych przepisów, w punkcie a, skreślił, z mocą od 1 października 2002 r., art. 3 ust. 2 pkt 3 ustawy o ochronie roszczeń pracowniczych, stanowiący, że niewypłacalność pracodawcy zachodzi także w przypadku faktycznego zaprzestania przez niego działalności. Równocześnie jednak ustawodawca postanowił, że dotychczasowe przepisy będą dalej stosowane do spraw wszczętych na podstawie ustawy o ochronie roszczeń pracowniczych, a niezakończonych przed wejściem w życie ustawy o restrukturyzacji niektórych należności, przy czym przez sprawy wszczęte rozumie się sprawy, co do których kierownik Biura Terenowego FGŚP stwierdził, że wniosek zgłoszony przez uprawnioną osobę obejmuje roszczenia podlegające zaspokojeniu ze środków

tego Funduszu (art. 29 ust. 1 i 2 pkt 2 ustawy o restrukturyzacji niektórych należności).

Naruszenie wskazanych przepisów przez zaskarżony wyrok wynikało z nietrafnej interpretacji określenia „sprawy wszczęte”, zawartego w art. 29 ust. 1 i 2 pkt 2 ustawy o restrukturyzacji niektórych należności. W tej kwestii Sąd Okręgowy zaakceptował stanowisko Sądu pierwszej instancji, zgodnie z którym sam fakt odmowy przez kierownika Biura Terenowego FGŚP stwierdzenia, że wnioski zgłoszone przez powódki obejmują roszczenia podlegające zaspokojeniu ze środków Funduszu wystarczy do uznania, że sprawa nie została wszczęta. Sąd Okręgowy uznał, że odmowa stwierdzenia, że „wniosek zgłoszony przez uprawnioną osobę obejmuje roszczenia podlegające zaspokojeniu ze środków Funduszu Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych” nie podlega kontroli sądu, bowiem, zgodnie z art. 29 ust. 1 i 2 pkt 2 ustawy o restrukturyzacji niektórych należności, przesądzające znaczenie ma sam fakt tej odmowy. W rezultacie Sąd Okręgowy przyjął, że do powódek nie ma zastosowania art. 3 ust. 2 pkt 3 ustawy o ochronie roszczeń pracowniczych, uznając faktyczne zaprzestanie działalności za przesłankę niewypłacalności, i wobec tego nie badał zasadności odmowy pod kątem istnienia tej przesłanki. W konsekwencji Sąd Okręgowy, pomimo zaakceptowania wyników przeprowadzonego w pierwszej instancji postępowania dowodowego, nie przywiązał żadnego znaczenia do ustalenia przez Sąd Rejonowy, iż spółka „A.-M.” faktycznie zaprzestała działalności.

Przedstawiona wyżej wykładnia przepisów przyjęta przez Sąd Okręgowy nie jest trafna. Przepis art. 29 ust. 1 i 2 pkt 2 ustawy o restrukturyzacji niektórych należności nie może być interpretowany w oderwaniu od przepisów ustawy o ochronie roszczeń pracowniczych określających procedury dochodzenia roszczeń przysługujących na jej podstawie. W szczególności art. 8 ust. 2 tej ustawy stanowi, że spory powstałe w związku z odmową wypłaty świadczenia pracowniczego ze środków Funduszu rozstrzyga sąd właściwy w sprawach z zakresu prawa pracy. Wynika stąd, że za „sprawę wszczętą”, a niezakończoną przed datą wejścia w życie ustawy o restrukturyzacji niektórych należności, należy uznać także sprawę, w której kierownik Biura Terenowego FGSP odmówił przed tą datą stwierdzenia, że wniosek zgłoszony przez uprawnioną osobę obejmuje roszczenia podlegające zaspokojeniu ze środków tego Funduszu, lecz stwierdzenie to zostało następnie, już po tej dacie, skutecznie zakwestionowane w postępowaniu sądowym uruchomionym na podstawie art. 8 ust. 2 ustawy o ochronie roszczeń pracowniczych. Orzeczenie takie może jednak zostać

wydane jedynie po merytorycznym rozpoznaniu zasadności odmowy, uwzględniającym wskazaną wcześniej przesłankę faktycznego zaprzestania działalności przez pracodawcę, czego w niniejszej sprawie powódki domagały się w apelacji, a czego Sąd Okręgowy nie uczynił, opierając się na nietrafnej wykładni art. 27 pkt 1a i 29 ust. 1 i 2 pkt 2 ustawy o restrukturyzacji niektórych należności. Z tych względów zarzut naruszenia wyżej wymienionych przepisów przez zaskarżony wyrok okazał się uzasadniony. Na marginesie należy wskazać, że stwierdzenie istnienia faktycznego zaprzestania działalności, jako przesłanki niewypłacalności pracodawcy w rozumieniu art. 3 ust. 2 pkt 3 ustawy o ochronie roszczeń pracowniczych w brzmieniu obowiązującym przed 1 października 2002 r., jest kwestią faktu, a nie uwarunkowań formalnych, które w niniejszej sprawie stanowiły podstawę odmowy przez kierownika Biura Terenowego FGSP stwierdzenia, że wnioski zgłoszone przez powódki obejmują roszczenia podlegające zaspokojeniu ze środków Funduszu (zob. M. Gersdorf: Niewypłacalność pracodawcy w prawie pracy, Warszawa 2002, s. 138-139).

Zasadności rozważanego wyżej zarzutu kasacji nie zmienia to, że uzasadnienie kasacji nie jest spójne z jego treścią. Wynika z niego bowiem, iż jej autor przyznał, że Sąd Okręgowy prawidłowo przyjął, iż do roszczeń powódek mają zastosowanie przepisy ustawy o ochronie roszczeń pracowniczych w brzmieniu obowiązującym od 1 października 2002 r., a jedynie uznaje, że ustawodawca „uchylając art. 3 ust 2 pkt 3 ustawy o ochronie roszczeń pracowniczych, pozbawił powódki możliwości dochodzenia ich słusznych roszczeń, o które występują od 2001 r.” W związku z tym postuluje on wystąpienie przez Sąd Najwyższy z pytaniem do Trybunału Konstytucyjnego. W kontekście całości kasacji, a także uzasadnienia jej podstaw, przedstawionego przez pełnomocnika skarżących na rozprawie kasacyjnej, należy uznać, że ten fragment kasacji zawiera jedynie uzasadnienie alternatywnego, podyktowanego „ostrożnością procesową” wniosku, zgłoszonego na wypadek uznania przez Sąd Najwyższy, że podstawy kasacji są nieusprawiedliwione.

Z tych względów Sąd Najwyższy, na podstawie art. 393¹³ § 1 k.p.c. orzekł jak w sentencji.

=====